

Niedosyt zespołu z Gębic, ale tytuł lidera zostaje!



Niedosyt zespołu z Gębic, ale tytuł lidera zostaje!

Dnia 30 kwietnia 2017 roku w Kuźnicy Czarnkowskiej odbył się mecz ligowy pomiędzy Sokółem Gębice, a Victorią Miały. Nietypowa lokalizacja wydarzenia to skutek budowy sali gimnastycznej w Gębicach, która pochłonęła część boiska piłkarskiego. Sokół Gębice wobec tego zmuszony jest w tym sezonie grać tylko na "wyjeździe", ale jak pokazały dwa ostatnie spotkania - nie jest to powodem żadnej większej destabilizacji.

Pierwsza połowa meczu z Miałami rozpoczęła się taktyczną przewagą Gębic. Sokół dumnie radził sobie z rolą faworyta i już na początku pierwszej połowy pokazał metaforyczne "szpony" przeciwnikowi. W ciągu pierwszych 25 minut Sokół Gębice potrafił stworzyć sobie trzy napawające nadzieją sytuacje podbramkowe, które ostatecznie przyniosły pożądany efekt. Pomimo desperacji w zespole z Miałów poniesionych strat do przerwy nie udało się odrobić i pierwsza połowa zakończyła się 3-bramkową przewagą Gębiczian.

Druga połowa stała się nadzieją na emocjonujący pojedynek. Wydawało się, że Miały podejmą walkę o odzyskanie straconych bramek doprowadzając przynajmniej do remisu. Niestety na ich nieszczęście Sokół okazał się bezlitosny. Zaledwie dwie minuty po gwizdku rozpoczynającym drugą połowę padł kolejny gol podbijający wynik na 4:0. Mimo wszystko determinacja w zespole Victorii Miały nie opadła. Zawodnicy ciężko pracowali na zmianę swojej sytuacji. Działania Victorii wpłynęły na destabilizację w zespole Sokola, przez co choć oczekiwanie trwało nieco dłużej -, ale ostatecznie padła kolejna bramka tym razem na wynik 5:0.

Po tak potężnym ciosie wydawałoby się, że Victoria Miały zrezygnuje z gry ofensywnej po to by wzmocnić swoją defensywę. Wszelkie zapędy ze strony jej zawodników do tej pory stawały się przecież powodem bolesnych strat. Choć Sokół sprytnie wykorzystywał potyczki swoich przeciwników to ostatecznie zbyt pewnie potraktował końcówkę meczu tracąc przewagę taktyczną na boisku. Z tego powodu w ostatnich 3 minutach Victoria Miały zdążyła zredukować przegraną do wyniku 5:2.

Gdyby nie końcówka spotkania można by mówić o spektakularnym zwycięstwie Sokoła Gębice, lecz po opisanej sytuacji pozostał lekki niedosyt, który pomimo "okrzyku zwycięstwa" zarysował się na twarzach reprezentacji Gębic.

Bramki:

1-0 11' P. Pierko,

2-0 17' B. Kamiński,

3-0 21' B. Betański,

4-0 48' A. Boguszewski,

5-0 81' A. Boguszewski,

5-1 87' B. Kępa,

5-2 89' B. Jechalik

Sławomir Matz







